



Sygn. akt III CSK 152/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Anna Owczarek (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Józef Frąckowiak
SSN Agnieszka Piotrowska

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z powództwa A. P., Al. P., E. B., K. P. i E. T.
przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie [...]
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 14 marca 2014 r.,
skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 7 grudnia 2012 r.,

- 1) **uchyla zaskarżony wyrok w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego w K. (punkt I) oraz orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego (punkty III i IV) i przekazuje sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu;**
- 2) **oddala skargę kasacyjną w pozostałym zakresie;**
- 3) **pozostawia Sądowi Apelacyjnemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powodowie A. P., Al. P., E. B., K. P. i E. T. wnieśli o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa -Wojewody [...] kwot po 55.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lutego 2006 r. tytułem części odszkodowania za wydanie decyzji administracyjnej o wywłaszczeniu nieruchomości z naruszeniem prawa.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 10 października 2011 r. uwzględnił powództwo w części dotyczącej należności głównych, zasądając je z ustawowymi odsetkami od daty wydania orzeczenia.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 7 grudnia 2012 r. zmienił wskazane orzeczenie w ten sposób, że oddalił powództwo oraz oddalił apelację powodów dotyczącą rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek.

Sąd drugiej instancji przyjął następującą podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia:

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w K. orzeczeniem z dnia 7 września 1956 r., opartym na art. 1, 10 i 20 dekretu z dnia 26 kwietnia 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych, orzekło o wywłaszczeniu na rzecz Państwa, na cele Okręgowej Centrali Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa Przedsiębiorstwa Państwowego w K. między innymi nieruchomości położonej w gminie katastralnej K. – Dzielnica XVI Ł., zapisanej w księdze wieczystej ... 425 (... 9132) I. kat. 41/1 o powierzchni 1780 m², oraz w księdze wieczystej ... 451 (... 9133) I. kat. 42/1 o powierzchni 1635 m², stanowiących własność Z. W., M. W. i A. W. - z przeznaczeniem pod budowę magazynu nasiennego ujętego w Planie Inwestycyjnym na 1956 r.. Wnioskodawca wywłaszczenia wskazywał, że nie ciąży na nim obowiązek dostarczenia nieruchomości zamiennej z mocy art. 30 dekretu. Urząd Dzielnicowy K. postanowieniem z dnia 25 lipca 1988 r. sprostował decyzję z dnia 7 września 1956 r. między innymi w ten sposób, że w pozycji decyzji dotyczącej ...451 ... 9133 w miejsce działki nr 42/1 wpisał działkę nr 42/2.

Powodowie są następcami prawnymi wywłaszczonych współwłaścicieli nieruchomości. W wyniku wszczętego na ich wniosek postępowania Minister Infrastruktury decyzją z dnia 9 sierpnia 2005 r. stwierdził, że orzeczenie z dnia 7 września 1956 r. oraz postanowienie z dnia 25 lipca 1988 r. zostały wydane

z naruszeniem prawa. W uzasadnieniu decyzji Minister wskazał, że zarzut wnioskodawców dotyczący braku niezbędności wyłączenia jest niezasadny, gdyż skoro zostało wydane zezwolenie na podstawie art. 4 i 5 dekretu to należy uznać, iż najwyższy organ planowania potwierdził niezbędność nieruchomości dla celów wyłączenia i jednocześnie pośrednio uznał, iż nie było możliwe uzyskanie innej nieruchomości w trybie art. 3 dekretu. Nie spełniono natomiast części wymagań dotyczących wezwania właścicieli do dobrowolnej sprzedaży nieruchomości, gdyż w piśmie z dnia 30 listopada 1955 r. wskazano podstawę ustalenia ceny, a nie jej wyliczoną wysokość, ponadto cena powinna być zatwierdzona przez prezydium wojewódzkiej rady narodowej. W dniu wezwania do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości wnioskodawca nie dysponował wyceną przedmiotowej nieruchomości, gdyż sporządzono ją po wszczęciu postępowania. Okoliczności te uznano za rażące naruszenie art. 8 ust. 1 i ust. 4 dekretu. Z zezwolenia na objęcie nieruchomości z dnia 18 kwietnia 1965 r. nie wynikało ponadto z czyjego upoważnienia działała osoba podpisana, a ponieważ decyzje i zezwolenia mogli wydawać prezydium rad narodowych, jej przewodniczący oraz kierownicy wydziałów, wydanie zezwolenia przez pracownika bez wskazanego upoważnienia należało uznać za rażące naruszenie art. 19 ust. 1 dekretu. Postanowienie z dnia 25 lipca 1988 r. rażąco naruszało art. 113 § 1 k.p.a., ponieważ zmiany treści orzeczenia wynikały z nieprawidłowego działania organu administracji i nie dotyczyły okoliczności wskazanych w tym przepisie. Wyłączona nieruchomość była przedmiotem obrotu cywilnoprawnego, stąd Minister stwierdził, że wystąpiły nieodwracalne skutki prawne działań organu wyłączeniowego, o jakich mowa w art. 156 § 2 k.p.a., a skutku tego nie można odwrócić w ramach kompetencji realizowanych w postępowaniu administracyjnym.

W dacie wyłączenia nieruchomość była niezabudowana, użytkowana rolniczo, w sąsiedztwie znajdowała się zabudowa jednorodzinna i tereny Wojska Polskiego. Cel wyłączenia został zrealizowany, gdyż magazyn został wybudowany. Powodowie twierdzili, że ich poprzednicy prawni zamierzali wybudować na nieruchomości dom jednorodzinny i użytkować ją ogrodniczo, jako szkodę wskazywali natomiast niemożność zrealizowania obecnie zabudowy wysokiej.

Wniosek następców prawnych byłych właścicieli o przyznanie odszkodowania w postępowaniu administracyjnym został oddalony. W dniu 14 czerwca 2007 r. powodowie zawezwali pozwaną Skarb Państwa - Wojewodę [...] do próby ugodowej żądając wypłaty kwoty 2.366.000 zł tytułem odszkodowania za szkodę spowodowaną wydaniem decyzji z dnia 7 września 1965 r.

Sąd Okręgowy wskazał jako podstawę rozstrzygnięcia art. 160 § 1 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 r. Nr 162, poz. 1692 ze zm.), z odwołaniem się do stanowiska przyjętego w uchwale Pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r. (III CZP 112/2010, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 75) i nie podzielił podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Uznał, że szkoda powodów polega na utracie prawa własności, przy czym podstawą jej wyliczenia powinno być aktualne przeznaczenie nieruchomości na funkcję mieszkaniową o wysokiej intensywności z założeniem, że nieruchomość jest niezabudowana, gdyż nie można uwzględniać zmian dokonanych wskutek działań dokonanych na podstawie orzeczenia administracyjnego, które spowodowało szkodę, a zgodnie z art. 363 § 2 k.c. należy ją obliczyć według cen z daty orzekania, bowiem z ustalonego stanu faktycznego nie wynikają żadne szczególne okoliczności, które przemawiałyby za przyjęciem cen obowiązujących w innej chwili. Jako nietrafne ocenił zarzuty pozwanego, że szkoda nie pozostaje w związku przyczynowym z wadami orzeczenia o wywłaszczeniu oraz że skutek w postaci wywłaszczenia i tak nastąpiłby zgodnie z obowiązującym prawem, a powodowie nie udowodnili, iż w miejsce decyzji wadliwej zostałaaby wydana o innej treści. Pozwany nie może powołać się na to, że w wyniku jego późniejszego zgodnego z prawem zachowania poszkodowany doznałby takiego samego uszczerbku, jeśli rzeczywiste zachowanie pozwanego stanowiło naruszenie norm mających zapobiec szkodzie, a do nich należał art. 8 ust. 1 dekretu. Sąd Okręgowy przyjął, że zasądzenie odszkodowania według cen z daty wyrokowania uzasadnia zasądzenie odsetek od tej daty, gdyż wówczas pozwany popada w opóźnienie z zapłatą w rozumieniu art. 481 § 1 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nieprawidłowe było ustalenie wartości nieruchomości według aktualnego jej przeznaczenia, gdyż należało przyjąć

szacunek według obecnych cen i stanu z chwili zdarzenia powodującego szkodę (art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 160 k.p.a.). Uzupełnił postępowanie dowodowe poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego co do ustalenia sąsiedztwa nieruchomości i możliwości jej wykorzystania stwierdzając, że nie ma na tym terenie budownictwa wysokiego, a przesłanki poprzednio przyjęte przez biegłego przy wyliczaniu szkody były wadliwe. Ustalił, że wartość nieruchomości według przeznaczenia i rzeczywistego wykorzystywania w chwili odjęcia własności, oraz według cen aktualnych wynosi 230.000 zł, a nie ponad 5 milionów zł.

Przyczyną wydania orzeczenia kasatoryjnego było stwierdzenie braku normalnego związku przyczynowego pomiędzy wydaniem decyzji w warunkach naruszenia prawa a szkodą. Sąd Apelacyjny wskazał, że koniecznym było porównanie sytuacji poprzedników prawnych powodów, przy rozważeniu przyczyn stwierdzenia niezgodności z prawem decyzji z 7 września 1956 r., a więc ustalenie, czy gdyby właściwy organ działał zgodnie z prawem skutek w postaci utraty własności nastąpiłby, czy też skutek ten nie mógł nastąpić wobec braku podstawy prawnej decyzji. Konieczne było przeprowadzenie analizy stanu hipotetycznego, który miałby miejsce w razie prawidłowego działania organu władzy publicznej. Test warunku koniecznego pozwala na przyjęcie, że jeżeli decyzja mogła zostać wydana na podstawie przepisów prawa materialnego, to same uchybienia formalne powodują, że pomiędzy decyzją a szkodą nie zachodzi obiektywna zależność, a tym samym brak podstaw do przyjęcia odpowiedzialności organu władzy, gdyż skutek w postaci wywłaszczenia i tak nastąpiłby. Sąd drugiej instancji wskazał, dzielając motywy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 512/09, że stwierdzenie przez uprawniony organ wydania decyzji administracyjnej z naruszeniem prawa wiąże sąd jedynie w zakresie wypełnienia podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 160 k.p.a., a nie przesądza o istnieniu pozostałych przesłanek tej odpowiedzialności wynikających z k.c., w tym wystąpieniu związku przyczynowego. Odmienne ocenił, odwołując się do aktualnego orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego, w tym w poszerzonym składzie, charakter uchybień postępowania wywłaszczeniowego i uznał, że określenie w wezwaniu kierowanym do właścicieli ceny poprzez odesłanie do przesłanek jej ustalenia, mimo naruszenia

art. 8 ust. 1 dekretu, nie mogłoby stanowić przyczyny stwierdzenia nieważności orzeczenia o wywłaszczeniu (stwierdzenia wydania go z rażącym naruszeniem prawa). Przyjął, że szkoda nie wystąpiłaby gdyby zapadła decyzja tej samej treści zgodna z prawem. Jednocześnie odnosząc się do wysokości szkody Sąd wskazał, że należałoby uwzględnić zwaloryzowane odszkodowanie wypłacone poprzednikom prawnym powodów, którzy twierdzili jedynie, że nie otrzymali nieruchomości zamiennej, ale nie podnosili, iż odszkodowanie nie zostało wypłacone, a nawet przedłożyli operat ustalający jego wysokość oraz możliwość zasiedzenia nieruchomości przez Skarb Państwa (organ samorządu terytorialnego), czego następstwem byłaby niedopuszczalność zwrotu mimo wadliwości decyzji wywłaszczeniowej wydawanej w ramach imperium (uchwała Pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/07; OSNC 2008, nr 5, poz. 43).

Sąd Apelacyjny oddalając apelację powodów stwierdził, że brak podstaw do przyjęcia wymagalności odsetek od daty skierowania wniosku o przyznanie odszkodowania do Ministra Transportu i Budownictwa. Ustalenie wysokości szkody następuje w dacie wyrokowania, według cen z tej chwili i dopiero od tej chwili można mówić o opóźnieniu dłużnika w zapłacie odszkodowania. Jeśli zaś odszkodowanie ustalone według takich cen byłoby wyższe od należnego we wcześniejszym terminie płatności i żądanych odsetek za okres do chwili wyrokowania, ich zasądzenie prowadziłoby do kompensaty uszczerbku pokrytego już przez kwotę odszkodowania ustalonego zgodnie z zasadą przewidzianą w art. 363 § 2 k.c.

Od wyroku Sąd Apelacyjny powodowie wnieśli skargę kasacyjną, zaskarżając go w całości. W ramach podstawy przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzucili naruszenie art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 160 § 1 i 2 k.p.a., art. 361 § 1 w zw. z art. 6 k.c., art. 361 § 1 i 2 w zw. z art. 363 § 2 k.c. i art. 160 § 1 i 2 k.p.a., art. 455 w zw. z art. 481 § 1 i art. 363 § 2 k.c., a podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. - naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 1 w zw. z art. 2 § 1 k.p.c. Skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany, zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył:

Chybiona jest podstawa kasacyjna w zakresie odwołującym się do naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy sporządzenie uzasadnienia nie odpowiadającego wymaganiom, jakie stawia wymieniony przepis, tylko wyjątkowo może wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Ma to miejsce wówczas, gdy skutek uchybienia wymaganiom określającym zasady motywowania orzeczeń nie poddaje się ono kontroli kasacyjnej, w szczególności gdy uzasadnienie nie ma wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera takie braki, które ją uniemożliwiają (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83, z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 100, z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, nie publ., z dnia 16 stycznia 2006 r., V CK 405/04, nie publ., z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, nie publ., z dnia 21 marca 2007 r., I CSK 458/06, nie publ.). Tak daleko idące wady uzasadnienia nie występują, a ocena prawidłowości rozstrzygnięcia jest możliwa. Ponadto, mimo dostrzegalnych wad uzasadnienia, nie można przyjąć, że mogły mieć one wpływ na wynik sprawy.

Nie zachodzi także naruszenie art. 1 w zw. z art. 2 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. mające polegać na przeprowadzeniu hipotetycznego postępowania administracyjnego. Sąd drugiej instancji nie uchybił przepisom określającym samodzielność sądów powszechnych i administracyjnych rozważając w postępowaniu odwoławczym wady postępowania administracyjnego, które doprowadziły do stwierdzenia wydania decyzji wyłączeniowej z naruszeniem prawa i prawdopodobieństwo wydania decyzji tej samej treści, w wypadku nie dopuszczenia się tych uchybień. Kognicja sądu w postępowaniu o odszkodowanie za wydanie decyzji administracyjnej z naruszeniem prawa (art. 160 § 1 w zw. z art. 156 § 2 i art. 158 § 2 k.p.a.) obejmuje wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej. Niewątpliwie ocena decyzji administracyjnej, dokonywana przez sąd w postępowaniu cywilnym, nie może prowadzić do kreowania uprawnień

nadzorczych odnośnie do organów władzy publicznej (poprzednio administracji) - por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1995 r., III CZP 19/95, OSN 1995 nr 6, poz. 92. Orzecznictwo sądowe, akceptowane w tej mierze przez przedstawicieli nauki prawa, zgodnie przyjmuje, że zdarzeniem wyrządzającym szkodę jest wydanie wadliwej decyzji administracyjnej, a stwierdzenie, że decyzja została wydana z naruszeniem prawa przesądza o bezprawności, jako zasadzie odpowiedzialności Skarbu Państwa za poniesioną na jej skutek szkodę. Orzeczenie nadzorcze (decyzja) wydane w tym przedmiocie wiąże sąd tylko w zakresie istnienia wskazanej przesłanki odpowiedzialności określonej w art. 160 § 1 k.p.a., nie przesądza jednak o istnieniu związku przyczynowego między wadliwą decyzją a szkodą, której naprawienia dochodzi się w procesie ani o powstaniu szkody (por. uchwała (7) Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 1989 r., III CZP 58/88, OSN 1989 nr 9, poz. 129, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03, OSN 2004 nr 1, poz. 4). Odesłanie w art. 160 § 2 k.p.a. do przepisów kodeksu cywilnego dotyczy jedynie dalszych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej. Każdorazowo zatem, dla stwierdzenia istnienia przesłanki normalnego związku przyczynowego między wadliwą decyzją a dochodzoną szkodą, konieczne jest dokonanie przez sąd, w oparciu o art. 361 § 1 k.c., oceny czy szkoda nastąpiłaby także wtedy gdyby zapadła decyzja zgodna z prawem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2004r., II CK 433/02, nie publ.). Sąd powszechny uprawniony jest do badania w ramach związku przyczynowego także ogniw pośrednich, w tym podstaw prawnych decyzji administracyjnych (por. uchwała (7) Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1991 r. III AZP 4/92, OSN 1992 r., nr 12, poz. 211 i cyt. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2003 r.). Związanie sądu obejmujące wskazanie przyczyn nieważności (odpowiednio: naruszenia prawa), mieszczące się w ramach dyskrejonalnych uprawnień organu administracyjnego, przesądzonych decyzją nadzorczą nie wyklucza samodzielnego badania ich charakteru i znaczenia dla odpowiedzialności odszkodowawczej, podobnie jak przeprowadzenia antycypującej oceny, czy szkoda wystąpiłaby gdyby zapadła decyzja była zgodna z prawem (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 512/09).

Sąd Apelacyjny nie naruszył również granic przysługującej mu kognicji poprzez wskazanie zmiany stanowiska sądów administracyjnych w zakresie wykładni rażącego naruszenia prawa w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. w zw. z art. 8 ust. 1 dekretu z dnia 26 kwietnia 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (jedn. tekst: Dz. U. 1952 r. Nr 4, poz. 31) - dalej: dekret, polegającej na tym, że nieoznaczenie ceny kwotowo, tylko poprzez wskazanie podstaw jej wyliczenia, przestało być uznawane za podstawę nieważności. Zauważyć w tym miejscu należy, że przepisy wykonawcze dekretu określały tożsame warunki i zasady ustalania odszkodowania dla poszczególnych rodzajów nieruchomości w wypadku wywłaszczenia jak i zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości w toku postępowania wywłaszczeniowego (art. 28 w zw. z art. 8 i art. 25).

Stanowisko Sądu Apelacyjnego, leżące u podstaw wydania wyroku reformatoryjnego oddalającego powództwo, opiera się na stwierdzeniu, że w stanie faktycznym i prawnym aktualnym w dacie wydania wadliwej decyzji, gdyby nie doszło do stwierdzonych uchybień, zapadłaby decyzja tej samej treści, zatem pomiędzy tą decyzją a szkodą nie zachodzi związek przyczynowy. Nie przesądzając oceny prawidłowości ostatecznej konkluzji wskazać należy, że skarżący trafnie powołał na naruszenie przez Sąd drugiej instancji przepisów prawa materialnego obejmujących art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 160 § 1 i 2 k.p.a., art. 361 § 1 i 2 w zw. z art. 363 § 2 k.c. i art. 160 § 1 i 2 k.p.a., których pominięcie lub niedostatecznie wnikliwe rozważenie utrudnia ocenę zasadności rozstrzygnięcia i odparcie zarzutów skargi dotyczących wskazanych niżej kwestii.

Sąd drugiej instancji odwołał się do konstrukcji związku przyczynowego, stwierdzając w oparciu o test *conditio sine qua non* że nie istnieje on pomiędzy decyzją a szkodą. Motywacja tego stanowiska nie jest przejrzysta, ponadto nie zasługuje ono na akceptację. Jakkolwiek zagadnienie związku kondycyjnego rozważane jest w doktrynie i zostało przyjęte w jednym z orzeczeń Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 6 lutego 2004 r., II CK 433/02, nie publ.), jednak nie chodzi o stwierdzenie czy następstwo w postaci szkody wystąpiłoby także w braku zdarzenia szkodzącego (wadliwej decyzji), stanowiącej podstawę odpowiedzialności, a to jak wskazał Sąd Apelacyjny, że decyzja o takiej samej

treści mogłaby zostać wydana w oparciu o te same przepisy prawa materialnego, a wystąpienie uchybień formalnych powoduje że brak obiektywnej zależności pomiędzy decyzją a szkodą. Istota wątpliwości dotyczy tzw. przyczynowości alternatywnej. Nie miałyby tutaj zastosowania ta przyczyna rezerwową szkody (*causa superveniens*), która dotyczy innych zdarzeń lub stanów rzeczy, zawsze późniejszych względem dotychczasowej przyczyny. Związane z nią zagadnienia były przedmiotem szeregu wypowiedzi i judykatów w związku z dochodzeniem roszczeń odszkodowawczych na tle specyficznych rozwiązań dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. st. Warszawy (Dz. U. Nr 50, poz. 279) oraz wadliwej praktyki w zakresie stosowania jego przepisów, a następnie powszechnego wykorzystywania przejętych terenów dla realizacji zadań publicznych, co uzasadniałoby dokonanie wywłaszczeń na podstawie różnych, kolejno wchodzących w życie aktów prawnych, do których nie doszło. Początkowy pogląd, że ta następcza przyczyna podlega badaniu w płaszczyźnie związku przyczynowego (por. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1973r., III PZP 26/73, OSNC 1974 nr 5, poz. 84, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1974 r., II PR 61/74, OSPiKA 1974, nr 9, poz. 195, z dnia 16 lutego 1965 r., I PR 330/64, OSNCP 1965, nr 11, poz. 194) uległ zmianie. Obecnie orzecznictwo, nie odrzucając konstrukcji przyczyny rezerwowej, zgodnie przyjmuje, że inne zdarzenia lub stan rzeczy bierze się pod uwagę dopiero przy ocenie przesłanki wystąpienia szkody, co umożliwia w pewnych wypadkach uwzględnianie indywidualnych okoliczności sprawy i może doprowadzić do oddalenia powództwa w części lub w całości (por. wyrok (7) Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2013 r., I CSK 404/11, OSN 2013 nr 9, poz. 110, późniejsze wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2013 r., I CSK 535/12, z dnia 4 lipca 2013 r., I CSK 731/12). Stanowisko to trafnie odwołuje się do konieczności symetrycznego uwzględniania, w ramach dyferencyjnego ustalania szkody, zarówno okoliczności dotyczących poszkodowanego (powiększających szkodę) jak i sprawcy (zmniejszających szkodę).

Okoliczność, na którą powołał się sąd odwoławczy, określana jest w nauce prawa jako legalne alternatywne zachowanie sprawcy, stanowiące szczególny rodzaj przyczyny rezerwowej szkody, z tym, że judykatura nie zawsze jest

konsekwentna w zakresie tego nazewnictwa. Legalne alternatywne zachowanie sprawcy występuje wówczas, gdy zostanie wykazane w sposób dostatecznie pewny, że w wypadku nie dopuszczenia się naruszeń ważących na braku legalności (w znaczeniu: zgodności z prawem) pierwotnej decyzji zostałaby wydana inna na tej samej podstawie prawnej, w tym samym terminie i o tej samej treści (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2010 r., I CSK 380/09, nie publ., wyrok (7) Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2013 r., I CSK 404/11). Z takiego założenia wynika, że prawdopodobieństwo innego toku zdarzeń praktycznie nie występuje, ekwiwalenty (świadczenia) wyliczone według tych samych zasad byłyby takie same, zatem, mimo potwierdzenia decyzją nadzorczą wydania zaskarżonej decyzji z naruszeniem prawa, nie doszłoby do wyrządzenia szkody wymagającej naprawienia. Podkreślić należy wyraźną tendencję orzecznictwa do weryfikacji, przy ocenie legalnego alternatywnego zachowania sprawcy, jego wcześniejszych działań (zaniechań) skutkujących wydaniem decyzji wadliwej. W szczególności uznano, że nie może się on odwołać do tej przyczyny wyłączającej odpowiedzialność odszkodowawczą, jeżeli dopuścił się naruszeń norm zapobiegających wyrządzeniu szkody, które miały charakter gwarancyjny dla poszkodowanego. Charakter taki mają zwłaszcza przepisy umożliwiające skorzystanie ze środków ochrony prawnej. Powinnością sądu każdorazowo jest antycypacyjne wyjaśnienie, czy gdyby im nie uchybiono istniała możliwość podjęcia przez poszkodowanego działań realnie zapobiegających wyrządzeniu szkody, bądź ograniczających jej rozmiary. Do konstrukcji legalnego alternatywnego zachowania sprawcy w powyższym rozumieniu odwołał się Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 14 stycznia 2005 r., III CK 193/04, OSP 2006, nr 7-8, poz. 89, z dnia 24 maja 2012 r., II CSK 558/11, OSP 2013, nr 9, poz. 92. Na uwagę zasługuje zwłaszcza pierwszy z nich, w którym przyjęto odpowiedzialność wierzyciela – banku, który mimo dysponowania trzema tytułami egzekucyjnymi poprzez nadanie klauzuli wykonalności uzyskał tytuł wykonawczy tylko w odniesieniu do jednego z nich i na jego podstawie przeprowadził egzekucję wszystkich trzech wierzytelności.

Nie są uzasadnione zarzuty naruszenia art. 361 § 1 i 2 w zw. z art. 363 § 2 k.c. i art. 160 § 1 i 2 k.p.a. dotyczące szacowania szkody oraz art. 455 w zw. z art.

481 § 1 i art. 363 § 2 k.c. w zakresie odnoszącym się do odsetek. Co do pierwszej z tych kwestii wskazać należy, że wbrew pogładowi skarżących uszczerbek majątkowy obejmujący utratę prawa własności nieruchomości podlega oszacowaniu według jej stanu w dacie wydania decyzji, a cen aktualnych w dacie orzekania. Rzeczywista szkoda polega bowiem na uszczerbku w dobrach poszkodowanego, polegającym na różnicy między ich stanem będących wynikiem zdarzenia szkodzącego a stanem jaki istniałby, gdyby zdarzenie to nie wystąpiło (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1963 r., III PO 31/63, OSNCP 1964 nr 7-8, poz. 128, uchwałę (7) Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 1968 r., III PZP 26/68, OSNCPUS 1969, nr 2 poz. 18, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1957 r., 2 CR 304/57, OSN 1958 nr III, poz. 76). W zakresie szkody wynikającej z wydania administracyjnej decyzji o wywłaszczeniu (lub nacjonalizacji) stanowisko to podzielane było m.in. wyroku z dnia 22 stycznia 2013 r., I CSK 404/11, OSNC 2013, nr 9, poz. 110, orzeczeniach Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2008 r., I CSK 472/07, z dnia 13 października 2010 r., I CSK 678/09, z dnia 4 lipca 2013 r., I CSK 731/12, z dnia 14 czerwca 2013 r., V CSK 388/12 - nie publ.). Zauważyć należy, że art. 361 § 1 k.c. wskazuje na „odpowiednią sumę pieniężną”, a odpowiednio stosowane przy ustalaniu wysokości odszkodowania art. 134 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami jako zasadę przewidują wartość rynkową z uwzględnieniem aktualnego sposobu użytkowania i stanu nieruchomości w chwili dokonywania wyceny, chyba że przeznaczenie nieruchomości zgodnie z celem wywłaszczenia powoduje zwiększenie jej wartości, wówczas bowiem określa się ją według alternatywnego sposobu użytkowania wynikającego z tego przeznaczenia. Przez „aktualny sposób użytkowania” tym samym trzeba rozumieć stan istniejący w dacie wywłaszczenia. Stanowisko to zgodne jest z ogólną zasadą, że odszkodowanie powinno być adekwatne do rzeczywistej szkody, obejmującej utratę możliwości dotychczasowego sposobu wykonywania prawa a nie przyszłych szans jego zmiany, wynikającej z nieprzewidywalnego rozwoju zdarzeń w znaczącym odstępie czasowym od utraty prawa oraz przyjętej metody dyferencyjnej ustalania wysokości szkody. Sąd Najwyższy tym samym nie podziela

stanowiska prezentowanego w orzeczeniach sądów powszechnych, do których odwołuje się skarga.

Co do daty początkowej płatności odsetek wskazać należy, że zgodnie z art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Treść tego przepisu przesądza o tym, że odsetki są płatne (zatem wymagalne) z chwilą bezskutecznego upływu terminu spełnienia świadczenia głównego określanego stosownie do art. 455 k.c. Zobowiązania powstające z czynów niedozwolonych są zobowiązaniami bezterminowymi i stają się wymagalne po wezwaniu sprawcy przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego. Od tej zatem chwili - co do zasady - biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Niemniej wykładając powyższe przepisy orzecznictwo sądowe i przedstawiciele doktryny prawniczej trafnie wskazują, że akcesoryjność roszczenia o odsetki za opóźnienie polega między innymi na uzależnieniu ich powstania od istnienia niespełnionego roszczenia (wierzytelności) o należność główną, zatem ma ono charakter uboczny i związane jest z roszczeniem głównym także przedmiotowo. Konsekwentnie przyjmuje się, że od reguły, iż dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne, nawet jeśli kwestionuje jego istnienie lub wysokość (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1994 r. I CRN 121/94, OSNC 1995, nr 1, poz. 21, z dnia 17 maja 2000 r. I CKN 302/00, nie publ. i z dnia 22 października 2003 r. II CK 146/02, nie publ.) zachodzi odstępstwo w sytuacji kiedy, pomiędzy datą wymagalności świadczenia a datą ustalenia jego rozmiaru w postępowaniu sądowym, dochodzi do istotnego wzrostu wartości. Z art. 361 § 2 k.c., pozostającego w ścisłym związku z art. 363 k.c., wynika obowiązek naprawienia szkody przez zapewnienie wierzycielowi całkowitej kompensaty wywołanego uszczerbku, który nie może jednak prowadzić do jego nieuzasadnionego wzbogacenia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1998 r., III CZP 72/97, OSNC 1998 nr 9, poz. 133, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 r., I CSK 262/09, nie publ.). Przyjęcie zasady, że szkodę ustala się według wartości na datę orzekania o odszkodowaniu uzasadnia przyjęcie,

że wierzyciel nie ponosi negatywnych skutków spadku wartości pieniądza w okresie od wymagalności zobowiązania do orzekania o obowiązku zapłaty przez dłużnika, zapewnia zatem pełną kompensatę i odsetki należą się od daty wyrokowania (por. m.in. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1994 r., III CZP 184/93, OSNCP 1994 nr 7-8, poz. 155, z dnia 6 września 1994 r., III CZP 105/94, OSNCP 1995, nr 2, poz. 26). Trafnie motywuje się to aksjologicznym założeniem ochrony dłużnika przed nałożeniem na niego ciężarów nie do udźwignięcia na skutek skumulowania znacznej kwoty odsetek (przekraczającej w praktyce nawet wielokrotnie należność główną), zapobieżeniu jego sankcjonowania bezczynnością wierzyciela oraz niedopuszczalnością uzyskania przez poszkodowanego przysporzenia majątkowego wykraczającego poza szkodę.

W tym stanie rzeczy naruszenie wskazanych przepisów prawa materialnego uzasadnia podstawę kasacyjną określoną art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. w stopniu skutkującym koniecznością wydania orzeczenia kasatoryjnego w części dotyczącej zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji i pochodnego rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.). Skarga kasacyjna w części dotyczącej oddalenia apelacji powodów nie zasługiwała na uwzględnienie i podlega oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego przed Sądem Najwyższym orzeczono w oparciu o art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.